

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 190/24	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 11 stycznia 2024 roku w sprawie II K 1218/20.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Zawarty w apelacji prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do ustaleń związanych z oskarżoną K. L. (1) poprzez dowolne przyjęcie wyjaśnień obojga oskarżonych, że oskarżona K. L. (1) nie kontaktowała się z pokrzywionym, nie uczestniczyła w transakcjach,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>pozostawiając je pod całkowitą kontrolą i kierownictwem oskarżonego R. D., oraz, że nie miała świadomości, że może dochodzić do popełniania oszustw z wykorzystaniem firmy (...) i złej kondycji firmy, co zdaniem prokuratora skutkowało niezasadnym uniewinnieniem oskarżonej.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzuty błędnej oceny dowodów (zarzut dowolnego przyjęcia za wiarygodne wyjaśnień obojga oskarżonych w zakresie dotyczącym udziału w zarzuconym przestępstwie K. L. (1)), nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie</p>				

i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta jest (a przynajmniej powinna być) im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności zarówno z wyjaśnień oskarżonych, ale również z zeznań świadków S. K. i L. Z., oraz ze zgromadzonych dokumentów wynika, że oskarżona K. L.

(1) świadomie i aktywnie nie uczestniczyła w dokonywaniu przez oskarżonego R. D. oszustw, całkowicie powierzyła mu prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu oponami samochodowymi i nie objęła ani zamiarem bezpośrednim dokonania przez niego oszustwa na szkodę pokrzywdzonego, ani nawet zamiarem ewentualnym pomocnictwa do tego czynu.

Pokrzywdzony w swoich zeznaniach wielokrotnie i konsekwentnie powtarzał, że nigdy nie rozmawiał z oskarżoną K. L. (1) na temat inkryminowanych transakcji (zakupu opon i pożyczki na potrzeby rzekomego leczenia jej syna), nigdy niczego mu nie oferowała, nigdy nie namawiała go do zawarcia umów z oskarżonym R. D..

Prokurator powołuje się na dwie wizyty obojga oskarżonych w domu pokrzywdzonego. Ale co do pierwszej

z nich, sam pokrzywdzony potwierdza słowa obojga oskarżonych, że doszło do niej całkowicie spontanicznie, oraz, że nie zamienił wówczas z oskarżoną ani jednego słowa na temat transakcji dotyczących opon. Owszem, rozmawiał z nią – ale o dzieciach, szkole, pogodzie. W czasie rozmowy z oskarżonym R. D. o zakupie opon oskarżona K. L. (1) rozmawiała z żoną pokrzywdzonego, nie uczestniczyła w żadnej rozmowie biznesowej i nie była nią zainteresowana w najmniejszym stopniu. Owszem, prokurator ma rację, że druga wizyta była już umówiona i miała na celu dopięcie jednej z transakcji – ale zainicjował to spotkanie oskarżony R. D.. Prokurator nadużywa faktów twierdząc – za pokrzywdzonym – że oskarżona K. L. (1) była wówczas zaangażowana w rozmowy biznesowe i brała w nich aktywny udział. Obiektywna ocena zeznań pokrzywdzonego nie prowadzi do takiej

konkluzji.
Pokrzywdzony,
zeznając o tym
kilkukrotnie,
konsekwentnie
mówił, że jedynym
„intelektualnym”
wkładem oskarżonej
w tę dyskusję
było wyrażenie przez
nią zdziwienia, że
oskarżony R. D.
(jej konkubent)
sprzedaje
pokrzywdzonemu (i
innym
kontrahentom) te
opony tak tanio.
Poza tym
pokrzywdzony nie
był w stanie
powiedzieć niczego
innego na temat
wkładu oskarżonej w
rozmowę – owszem,
była obecna przy
dyskursie, w czasie
którego mężczyźni
snuli wizje
wspaniałego
rozwoju ich
wspólnego
przedsięwzięcia i
strategii działania –
ale jak przyszło do
konkretów, to poza
zdaniem
wyrażającym
zdziwienie na temat
ceny sprzedaży opon
oskarżona niczego
istotnego i
sensownego nie
powiedziała. Wręcz
przeciwnie –
pokrzywdzony
wyraźnie zeznał,
że w czasie tej
rozmowy oskarżona
nie namawiała go

do zawarcia umowy,
nie zachęcała do
wejścia w spółkę,
nie składała żadnych
zapewnień.

I teraz zastanówmy
się logicznie – czy
gdyby oskarżona K.
L. (1) chciała, aby
oskarżony R. D.
wprowadził
pokrzywdzonego w
błąd i doprowadził
go do
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem, albo,
gdyby godziła się,
że swoim działaniem
udziela R. D. pomocy
do oszukania
pokrzywdzonego, to
wypowiadałaby na
głos brzmiącą jak
ostrzeżenie frazę
(jak się później
okazało będącą
niemal
kaszandryczną
przepowiednią), że
R. D. oferuje opony
za zadziwiająco
niską cenę ?.
Zdaniem Sądu
Okręgowego nie –
oskarżona, gdyby
była współsprawcą,
nie siałaby
wątpliwości i nie
zwracała uwagi
na zadziwiająco
korzystną ofertę,
a gdyby jedynie
godziła się na
udzielanie sprawcy
pomocy, ugryzłaby
się w język i
przemilczała ten
aspekt sprawy.

Tymczasem oskarżona zachowywała się spontanicznie, bo podobnie jak pokrzywdzony (a także jak wiele innych osób, w tym jak wcześniej świadkowie w osobach S. K. i L. Z.) pozostawała pod całkowitym urokiem oskarżonego R. D. i wierzyła, że jego interes się uda, a on sam nie ma zamiaru nikogo oszukać.

O ile pokrzywdzony nie miał doświadczenia biznesowego, to przecież S. K. i L. Z. byli doświadczonymi handlowcami specjalizującymi się w obrocie oponami samochodowymi, a oskarżony okręcił ich sobie wokół palca, aż sami się tego potem wstydzi, a L. Z. siedzący w tym biznesie od 2002 roku wypowiadając się o oskarżonym stwierdził, że „pan jest geniuszem w tych oszustwach”, oraz że S. K. został przez oskarżonego zmanipulowany (k. 915). A przecież mówimy o dwóch doświadczonych biznesmenach – więc nie dziwi

fakt, że oskarżony R. D. zmanipulował również swoją konkubinę oskarżoną K. L. (1) i że ufała mu ona bezgranicznie. W dodatku była ona zakochana w oskarżonym, na co argumentów dostarcza w swojej apelacji sam prokurator podnosząc, że oskarżona do dzisiaj odwiedza R. D. w więzieniu. O tym stopniu zmanipulowania i wykorzystywania oskarżonej przez R. D. świadczy również sprawa pożyczki, jaką oskarżony wyłudził od pokrzywdzonego na rzekome leczenie syna K. L. (1). Opowiadał mu, że chłopiec jest umierający, że trzeba przetransportować go do szpitala w D., napisał do pokrzywdzonego SMS, że za godzinę będzie operacja itp. – a wszystko do działo się za plecami oskarżonej, która o niczym takim nie wiedziała i zaprzeczyła, aby je syn wymagał takiego leczenia. Znamienne jest, że K. L. (1) nigdy nie skontaktowała się

z pokrzywdzonym w sprawie rzekomej traumatycznej choroby swego syna, nie podziękowała za pomoc – kontaktował się z nim wyłącznie oskarżony i on też po dokonaniu przez pokrzywdzonego przelewu wysłał mu podziękowania. Która matka tak by się zachowała ?. Oskarżona o niczym nie wiedziała, nie zdawała sobie sprawy, że jej konkubent wyłudza pożyczkę sugerując nieszczęście jej syna. Dlatego wiarygodne jest, że nie zdawała sobie również sprawy, że roztaczane przez niego wizje wielkiego kontraktu z pokrzywdzonym dotyczącego opon nie mają szans na skuteczną realizację i zmierzają do wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd i doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Za nieporozumienie wynikające z braku znajomości materiału dowodowego przez prokuratora (który co prawda „jedynie” zatwierdził

sporządzony przez funkcjonariusza policji w dochodzeniu akt oskarżenia, co jednak nie zwalniało go od obowiązku rzetelnego zweryfikowania tej „twórczości” młodszego aspiranta będącego autorem owego dokumentu procesowego) uznać należy stwierdzenie zawarte w opisie zarzuczonego czynu, jakoby oskarżona wspólnie i w porozumieniu z R. D. sporządziła formularz zamówienia na opony datowany na dzień 11 kwietnia 2018 roku. Przeciwnie z inicjatywy pokrzywdzonego sporządził go i podpisał wyłącznie oskarżony R. D., mający do tego pełnomocnictwo ogólne. Wynika to nie tylko z wyjaśnień oskarżonych, ale przede wszystkim z zeznań pokrzywdzonego (m. in. k. 686v) i treści samego dokumentu zalegającego w aktach sprawy od samego początku postępowania przygotowawczego (pokrzywdzony załączył go do wniesionego już w

dniu 16 lipca 2018 roku zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – vide k. 10 – 11). Na tym dokumencie w czterech miejscach oskarżony R. D. przystawił pieczątki (...) Serwis (...) i w każdym przypadku sam się własnoręcznie podpisywał – nie ma dowodu, aby oskarżona K. L. (1) nawet widziała ten formularz. Przecież, gdyby działała z R. D. wspólnie i w porozumieniu, albo godziła się na udzielanie mu pomocy, podpisałaby się pod zamówieniem na tak dużą kwotę. Na brak wiedzy i jakiejkolwiek roli oskarżonej K. L. (1) w inkryminowanym przestępstwie wskazuje również to, że umowa pożyczki zawarta z inicjatywy pokrzywdzonego (k. 686v) i mająca zabezpieczać jego transakcję podpisana jest wyłącznie przez pokrzywdzonego i R. D., pokrzywdzony potwierdził, że oskarżona nie miała z jej sporządzeniem nic wspólnego (umowa k. 9).

Również co do przekazania w trakcie drugiego spotkania w domu pokrzywdzonego pieniędzy prokurator wyciągnął zbyt daleko idące wnioski – to już nawet pokrzywdzony się zreflektował i zauważył, że może mieć znaczenie, iż pieniądze te (w kwocie 8.500 zł) zabrał oskarżony R. D., a oskarżona K. L. (1) zdaniem pokrzywdzonego jedynie to widziała (k. 664, k. 687). Charakterystyczne jest, że pokrzywdzony położył te pieniądze na stole, a sięgnął po nie jedynie R. D. (k. 664). Nawet jeżeli oskarżona to widziała, to w żaden sposób nie zmienia to oceny jej zachowania, a wręcz przeciwnie – wskazuje to, że był to wyłącznie interes oskarżonego R. D., w który oskarżona nie ingerowała i nie miała w tym zakresie nic do powiedzenia.

Prokurator podnosi chybiony argument, że pokrzywdzony zeznał, iż oskarżona K. L. (1) swoją obecnością na

spotkaniu niejako legitymowała w jego oczach działanie R. D. i w ten sposób spowodowała, że pokrzywdzony mu zaufał. Ale przecież, po pierwsze, ten sam pokrzywdzony konsekwentnie zeznawał, że zaprzyjaźnił się z oskarżonym R. D. zanim w ogóle poznał oskarżoną K. L. (1) (przy pierwszej spontanicznej wizycie obojga oskarżonych w jego domu pokrzywdzony już uważał oskarżonego R. D. za przyjaciela), a po drugie, to, że pokrzywdzony ocenił obecność oskarżonej jako argument podnoszący wiarygodność oskarżonego nie oznacza, że K. L. (1) działała w celu oszukania pokrzywdzonego albo, że chociażby godziła się na to, że w ten sposób udziela R. D. pomocy do oszustwa. Przecież – jak wyżej wykazano – K. L. (1) sama była zmanipulowana przez oskarżonego i mu wierzyła. W czasie różnych negocjacji, w tym oszukańczych, mężczyźni często

wykorzystują obecność swoich partnerek życiowych do ocieplenia własnego wizerunku – ale wcale nie oznacza to, że wszystkie te kobiety biorą świadomie udział w negocjacyjnych (niekiedy oszukańczych) zabiegach albo godzą się, że w ten sposób udzielają do nich pomocnictwa. Wręcz przeciwnie, większość kobiet – jak najbardziej słusznie - nie akceptuje, gdy mężczyźni traktują je instrumentalnie, co nie oznacza, że niektórzy mężczyźni, mający skłonność do manipulacji, nie wykorzystują w ten sposób kobiet bez ich woli i wiedzy w tym zakresie.

Prokurator pomija również zeznania świadków S. K. i L. Z., handlujących oponami i zawierających z oskarżonym R. D. transakcje, na których również wyszli jak przysłowiowy „Zabłocki na mydle” (w ich odczuciu oskarżony zmanipulował ich i ich oszukał). L. Z. reprezentujący

hurtownię (...) S.A. (był kierownikiem filii tej spółki w K. gdzie R. D. robił interesy) i jednocześnie będący Prezesem Zarządu spółki (...) zeznał, że nie wie nic o jakiegokolwiek roli K. L. (1), nigdy nie miał z nią do czynienia, wszystkie transakcje załatwiał wyłącznie R. D., choć formalnie był jedynie pełnomocnikiem firmy (...). Zaś S. K. z hurtowni (...) S.A. robiący interesy z R. D. przedstawiającym się jako współwłaściciel (...) Serwis (...) zeznał, że dwa razy miał kontakt z K. L. (1), która została mu przedstawiona przez R. D. jako partnerka (świadek nawet nie pamiętał kontekstu i nie wiedział, czy jako partnerka biznesowa, czy osobista), ale stwierdził, że oskarżona nie miała nic do powiedzenia, pojawiła się jako „osoba towarzysząca” i „nie przejawiała wiedzy w przedmiocie zamówień. Oskarżony znał się na przedmiocie swojej działalności (zeznania S. K. k. 766v

odczytane k. 849).
Oskarżony
zapewniał zresztą S.
K., że (...) Serwis
(...) należy również
do niego („Pan D.
powiedział, że to jest
też jego firma” –
zeznania k. 847).

Prokurator
niesłusznie twierdzi,
że o sprawstwie
oskarżonej świadczy
nie odbieranie przez
nią korespondencji
od pokrzywdzonego.
Brak kontaktu
pokrzywdzonego z
oskarżoną wiele
tygodni po czynie
nie oznacza
automatycznie, że
brała ona udział w
jego popełnieniu –
przecież
pokrzywdzony
zeznał, że pierwsze
próby kontaktu z
oskarżoną podjął
po czerwcu 2018
roku (k. 667).
Wcześniej ani razu
nie podjął z nią
próby kontaktu (k.
688). Tymczasem
w czerwcu 2018
roku „mleko już się
wylało” – do firmy
(...) zaczęli zgłaszać
się liczni wierzyciele
oszukani przez R.
D. i oskarżona
dopiero wówczas
zorientowała się,
że firma ma
kłopoty, zaczęła więc
unikać kontaktu z
wierzycielami.

Chybione są zarzuty prokuratora poddające w wątpliwość brak wiedzy oskarżonej o złym stanie finansowym jej przedsiębiorstwa. Przecież z zeznań pokrzywdzonego oraz świadków S. K. i L. Z. wynika, że oskarżony przedstawiał stan finansów tego przedsiębiorstwa jako bardzo dobry i czynił to tak umiejętnie, że ci doświadczeni biznesmeni mu wierzyli. Nie ma również dowodów na to, że przed datą popełnienia przez R. D. inkryminowanego w tej sprawie czynu oskarżona otrzymała dokumenty wskazujące na długi firmy i utratę jej płynności finansowej. Wyjaśniała wiarygodnie, że oskarżony do domu pieniądze przynosił, żyła dzięki temu wygodnie i dostatnio, zapewniał ją, że przedsiębiorstwo działa dobrze i że nie ma żadnych problemów finansowych – a ona mu wierzyła. Przecież jest to

mechanizm znany od lat – żona (w tym przypadku konkubina) często „dowiaduje się ostatnia” o różnych sprawkach partnera, w tym o jego tarapatach finansowych. Przed ujawnieniem się działalności oskarżonego R. D. oskarżona była właścicielką trzech nieruchomości, miała zapewniony wysoki standard życia, a po 2019 roku nieruchomości te zlicytowano na rzecz wierzycieli jej przedsiębiorstwa, bo R. D. jako jego przedstawiciel narobił długów, komornik zajął rentę jej syna, musiała się z synem przeprowadzić do wynajmowanego mieszkania, a jej konkubent (oskarżony R. D.), w którym najwyraźniej była zakochana trafił do więzienia. Sąd Okręgowy uważa, że oskarżona nie tylko tego nie chciała, ale nawet nie godziła się na to i nigdy świadomie nie podjęłaby takiego ryzyka.

Również w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego dla

Wrocławia –
Fabrycznej z dnia
3 marca 2020
roku w sprawie
VII Gzd 32/19,
którym orzeczono
pozbawienie
oskarżonej prawa
do wykonywania
działalności
gospodarczej na
okres 7 lat,
stwierdzono, że
oskarżona dopuściła
się rażącego
niebaldstwa
polegającego na
zupelnym braku
zainteresowania
działalnością, którą
w jej imieniu
prowadził R. D.
(k. 731v). W toku
tego postępowania
wyspecjalizowany
Sąd Gospodarczy
również stwierdził,
że oskarżona (na
skutek zaniedbania)
nie miała żadnej
realnej kontroli nad
swoją firmą i
wiedzy na temat jej
sytuacji finansowej,
bo kontrolę i
kierownictwo nad
tym
przedsiębiorstwem
w całości przejął R.
D..

Inne są jednak
zasady
odpowiedzialności
na gruncie prawa
cywilnego
(upadłościowego), a
inne na gruncie
prawa karnego.
Prokurator nie

<p>udowodnił, aby oskarżona objęła zamiarem bezpośrednim wprowadzenie w tej sprawie pokrzywdzonego w błąd i doprowadzenie go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (a więc aby była współsprawcą przestępstwa dokonanego przez R. D.).</p> <p>Co więcej, choć w apelacji takich argumentów prokurator nie przedstawił, to Sąd Okręgowy zaznacza, że nie ma również żadnych dowodów, aby oskarżona chociażby godziła się na to, że swoim zachowaniem udziela oskarżonemu R. D. pomocnictwa do jego przestępstwa. To, że oskarżony R. D. wykorzystał firmę (...) nie oznacza, że oskarżona godziła się na popełnienie przez niego oszustwa. Nie ma na to dowodów.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonej K. L. (1)</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wiosek nie jest zasadny, co było powyżej omówione.				
3.2.	<p>Zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego R. D. zarzuty obrazy prawa procesowego tj. art. 7 kpk i 410 kpk i powiązany z nim zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez błędną ocenę dowodów, brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i odmowę wiary oskarżonemu przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego, a w wyniku tego błędne ustalenie, że oskarżony miał zamiar przywłaszczyć pieniądze pokrzywdzonego, podczas gdy zdaniem obrońcy był w trakcie programu naprawczego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

	<p>mającego na celu przywrócenie płynności finansowej przedsiębiorstwa i sądził, że będzie w stanie wywiązać się z umów z pokrzywdzonym, nie miał zamiaru go oszukiwać i jego celem było zwrócenie pożyczki oraz wywiązanie się z kontraktu.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzuty są bezzasadne, a ponieważ są ściśle powiązane, zostaną omówione łącznie.</p> <p>Zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzuty błędnej oceny dowodów, nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału</p>				

dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta jest (a przynajmniej powinna być) im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności obrońca błędnie powołuje się na zeznania pokrzywdzonego, twierdząc, że w zakresie wiedzy o płynności finałowej reprezentowanego przez oskarżonego przedsiębiorstwa są one tożsame z wyjaśnieniami R. D.. Pokrzywdzony konsekwentnie i

wiarygodnie zeznawał, że oskarżony R. D. przez zawarciem z nim inkryminowanej umowy nie wspominał mu o jakichkolwiek problemach finansowych przedsiębiorstwa, które reprezentował („oskarżony nigdy nie wspominał o problemach finansowych czy braku płynności w realizacji umów ze swoimi kontrahentami” - zeznania pokrzywdzonego k. 665). Nie było mowy o żadnym „programie naprawczym”. Oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd zatajając przed nim kłopoty finansowe swoje i przedsiębiorstwa, które reprezentował. Przedsiębiorstwo (...) już w roku 2016 miało długi wobec hurtowni (...) S.A. z którą wcześniej zawarło umowę kredytu kupieckiego, w związku z tym w styczniu i lutym 2017 roku w/w spółka wystawiała przedsiębiorstwu (...) jedynie faktury gotówkowe, a potem

całkowicie zerwano współpracę, oskarżony był wręcz zablokowany co do możliwości zawierania transakcji z tą hurtownią już od wiosny 2017 roku (informacja k. 834-835, zeznania świadków S. K. i L. Z.). Więc zawarty w uzasadnieniu apelacji argument, jakoby oskarżony został zaskoczony wypowiedzeniem umowy kredytu kupieckiego i odmową sprzedawania mu przez (...) towaru na preferencyjnych warunkach jest z gruntu chybiony – oskarżony nie mógł być tym zaskoczony w styczniu 2018 roku, kiedy wprowadzał pokrzywdzonego w błąd. Przecież już w dniu 30 czerwca 2016 roku musiał zawierać z L. Z. umowę pożyczki, aby spłacić część należności do (...), zresztą tej pożyczki też do dzisiaj nie spłacił (umowa pożyczki k. 911-912, zeznania L. Z. k. 913 v – 914). Pokrzywdzony oczywiście o niczym z tego nie dowiedział się od oskarżonego. Mimo zerwania

współpracy z (...) oskarżony w trakcie pierwszego spotkania w domu pokrzywdzonego demonstrował mu aplikację (...) do sprzedaży opon, zapewniał o swoich kontaktach i że sam dokona gotówkowego wkładu w kwocie 10.000 zł na poczet ich przyszłej spółki (zeznania pokrzywdzonego k. 664). Oczywiście nic takiego nie nastąpiło, oskarżony jedynie wyciągał kolejne kwoty pieniędzy od pokrzywdzonego, nie dostarczając mu opon, za to co chwilę tłumacząc się jakimiś nieszczęściami (a to miał mieć wypadek, a to syn konkubiny zachorował, itp.). Pokrzywdzony w swoim przekonaniu nie zawierał umowy z pozbawionym płynności finansowej i obciążonym długami przedsiębiorcą, który właśnie wdraża „program naprawczy” i dopiero buńczucznie liczy na odzyskanie płynności finansowej – tylko wierząc w fasadę stworzoną przez oskarżonego myślał,

że rozpoczyna pewny, nie obarczony ryzykiem biznes z przedsiębiorstwem mającym płynność finansową, z oskarżonym mającym własne pieniądze na wkład do przyszłej spółki, rozległe kontakty i możliwości. Ponadto, oskarżony opowiadał mu o chorobie syna konkubiny i w ten sposób wyłudził pożyczkę na jego rzekome leczenie – tymczasem syn K. L. (1) niczego takiego nie wymagał. Późniejsze postępowanie oskarżonego, unikanie kontaktu z pokrzywdzonym, brak zwrócenia mu pieniędzy dowodzi, że od początku miał zamiar uzyskania korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i w tym celu wprowadził do w błąd.

Wniosek

Wniosek o uniewinnienie oskarżonego R. D..

zasadny
częściowo zasadny

	# niezasadny			
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wniosek nie jest zasadny, co było powyżej omówione.				
3.3.	Zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego R. D. zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Zarzut jest chybiony. Oskarżony był wielokrotnie karany (kilkanaście wyroków), w tym głównie za przestępstwa oszustwa, z których większość została popełniona w analogiczny sposób (dane o karalności k. 708 – 715, wyroki k. 772-804, 818-825). Wprowadził pokrzywdzonego w błąd w sposób wyrachowany i wyrefinowany, doprowadził go				

<p>do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w dużej kwocie (co najmniej 29600 zł). Obrońca powołuje się na starania oskarżonego o naprawienie szkody, na postawę pokrzywdzonego – ale nie są to okoliczności, które mogłyby łagodzić karę poniżej orzeczonej przez Sąd Rejonowy. Wymierzona kara 8 miesięcy pozbawienia wolności i tak jawi się jako łagodna i jest zbliżona do dolnej granicy ustawowego zagrożenia za to przestępstwo.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu R. D. kary jednego roku i sześciu miesięcy ograniczenia wolności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek nie jest zasadny, co było powyżej omówione.</p>			

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wyrok i zawarte w nim rozstrzygnięcia.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Było to omawiane.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	

Zwiąże o powodach zmiany			
1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2	Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy zwrot nieopłaconych kosztów obrony świadczonej oskarżonym R. D. i K. L. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Wynagrodzenie dla obrońcy z urzędu, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym, Sąd	

	<p>Okręgowy ustalił w oparciu o treść § 11 ust 2 pkt pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) tj. 30 listopada 2018 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18), uwzględniając orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie. Ponieważ obrońca reprezentował dwoje oskarżonych, wynagrodzenie należy mu się za obronę każdego z nich.</p>	
3	<p>Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego R. D. od kosztów sądowych z uwagi na to, że odbywa</p>	

	<p>karę pozbawienia wolności, nie ma dochodu i majątku, ma liczne zadłużenia – wyegzekwowanie tych kosztów przed terminem ich przedawnienia jest nierealne, a Sąd Okręgowy nie wierzy w możliwość dobrowolnego ich uiszczenia przez oskarżonego.</p>	
4	<p>Na podstawie art. 636 § 1 kpk koszty procesu za postępowanie odwoławcze związane z apelacją prokuratora dotyczącą oskarżonej K. L. (1) ponosi Skarb Państwa.</p>	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie oskarżonej K. L. (2)	

0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	obrońca
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie oskarżonego R. D.
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść	# w całości

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana